



# W SERCU MARYI

www.sanktuariumtarnowiec.parafia.info.pl

Tarnowiec, 2 WRZEŚNIA 2018

Nr 20 (38)

## EWANGELIA

(MK 7,1-8.14-15.21-23)

Zebrali się u Niego faryzeusze i kilku uczonych w Piśmie, którzy przybyli z Jerozolimy. I zauważyli, że niektórzy z Jego uczniów brali posiłek nieczystymi, to znaczy nie obmytymi rękami. Faryzeusze bowiem, i w ogóle Żydzi, trzymając się tradycji starszych, nie jedzą, jeśli sobie rąk nie obmyją, rozluźniając piętę. I /gdy wróca/ z rynku, nie jedzą, dopóki się nie obmyją. Jest jeszcze wiele innych /zwyczajów/, które przejęli i których przestrzegają, jak obmywanie kubków, dzbanków, naczyń miedzianych. Zapytali Go więc faryzeusze i uczeni w Piśmie: Dlaczego Twój uczniowie nie postępują według tradycji starszych, lecz jedzą nieczystymi rękami? Odpowiedział im: Słusznie prorok Izajasz powiedział o was, obłudnikach, jak jest napisane: Ten lud czci Mnie wargami, lecz sercem swym daleko jest ode Mnie. Ale czci Mnie na próżno, ucząc zasad podanych przez ludzi. Uchyliście przykazanie Boże, a trzymacie się ludzkiej tradycji, /dokonujecie obmywania dzbanków i kubków. I wiele innych podobnych rzeczy czynicie/. Potem przywołał znowu tłum do siebie i rzekł do niego: Słuchajcie Mnie, wszyscy, i zrozumieście! Nic nie wchodzi z zewnątrz w człowieka, co mogłoby uczynić go nieczystym; lecz co wychodzi z człowieka, to czyni człowieka nieczystym. Z wnętrza bowiem, z serca ludzkiego pochodzą złe myśli, nierząd, kradzieże, zabójstwa, cudzołóstwa, chciwość, przewrotność, podstęp, wyuzdanie, zazdrość, obelgi, pycha, głupota. Całe to zło z wnętrza pochodzi i czyni człowieka nieczystym.

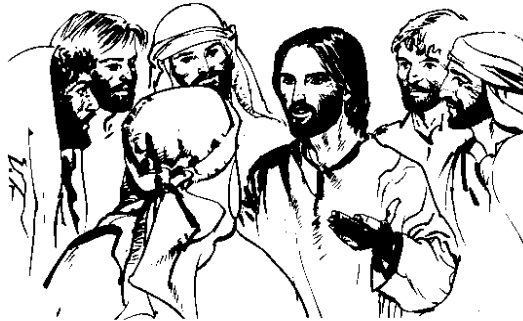
### „ZŁO Z WNĘTRZA POCHODZI”

Problem zła i grzechu dotyka jakoś każdego człowieka. Wbrew pozorom, sumienie jest dosyć trudno przekupne i człowiek nie potrafi długo żyć w poczuciu winy. Próbuje się więc jakoś z tym poczuciem uporać, próbuje się oczyszczać, usprawiedliwiać i wybielać. Byłe tylko zaznać wewnętrznego pokoju, a przynajmniej jego namiastki w postaci stworzenia pozorów porządku.

Metody są różne. Jedni wmawiają sobie, że wszystko wolno i że nic nie jest grzechem, że takie pojęcie w ogóle nie istnieje, więc nie ma się czym przejmować. Wy-

maga to jednak rezygnacji z pojęcia absolutnej prawdy i dobra, a więc i wszelkiej religii, etyki, prawa i zasad. Na tym polega etyczny liberalizm – produkt najgorliwiej importowany z Zachodu.

Inni próbują szukać dla siebie rozmaitych okoliczności łagodzących i usprawiedliwiają: a to, że wszyscy tak robią, że nie było innego wyjścia, albo że nie wyrządza się



nikomu krzywdy. Jest to dość krótkowzroczne, bo prawda moralna szybko wychodzi na jaw i daje znać o sobie w postaci niepokoju sumienia, który trzeba zagłuszać nowymi wykrętami. Ale przynajmniej człowiek taki próbuje jakoś ratować swój obraz Boga, niestety, wypaczony. Ma jednak dla siebie otwartą drogę nawrócenia i powrotu, gdyż żywe jest w nim poczucie zła, grzechu i winy – nie wie tylko, co z tym zrobić.

Jeszcze inni próbują naginać prawo moralne do własnych potrzeb. Nie rezygnując więc z moralności i przykazań, lecz podmieniają je na takie, które im pasują i pozwalają wydawać się we własnych oczach bezgrzesznymi i doskonałymi. W ten sposób utwierdzają się w samozadowoleniu, zakłamaniu i zamykają sobie coraz szczelniej drogę nawrócenia. Bo z czegoż tu się nawracać, skoro się skrupulatnie wypełnia ustanowione na własny użytek zasady? Dokładnie na tym polega obłuda.

Tej obłudzie Chrystus wypowiedział bezpardonową walkę, gdyż ona najsukrotniejsz odgradza człowieka od Boga murem pozorów i fałszywych wyobrażeń. Chrystus rozbija je słowem prawdy o dobru i złu, ukazując prawdziwą ich naturę.

Zło moralne rodzi się w człowieku. Nie jest niczym zewnętrznym i niezależnym od naszej woli i wyboru. To człowiek jest odpowiedzialny za zło, które czyni, za swój grzech. Grzech jest dziełem człowieka, po-

chodzi z ludzkiego serca, ludzkiej natury, zranionej przez grzech pierworodny. Wobec tego faktu jesteśmy całkowicie bezsilni. Chrystus chce, abyśmy to uznali, byśmy przyznali się do swej grzeszności i powierzyli ją Jemu, Jego przebaczeniu i miłosierdziu.

Niestety, tego właśnie nie chcemy. Wolimy raczej wmawiać sobie, że zło jest czymś zewnętrznym w stosunku do nas, a więc że nie jesteśmy za nie odpowiedzialni ani winni. A póki człowiek nie uzna swej winy, póki się do niej nie przyzna i że skruczą nie powierzy jej Bogu, nie uzyska przebaczenia i wewnętrznego pokoju. Tylko Bóg może nas oczyścić i tylko wtedy, gdy człowiek na to pozwoli. I dlatego właśnie powinniśmy poznać i przyjąć prawdę o grzechu, o swoim grzechu: aby móc z zaufaniem powierzyć go Bogu.

Może teraz lepiej zrozumiemy dlaczego grzesznicy, celnicy i nierządnicy byli bliżsi Chrystusowi niż pobożni faryzeusze, może zrozumiemy, dlaczego pasterz idzie za jedną zgubioną owieczką, a syn marnotrawny tak szybko wraca do łask. Lekarza potrzebują bowiem ci, którzy się źle mają. Komu wydaje się, że jest zdrowy, nigdy nie rozpocznie leczenia, a niewidzialna choroba będzie czynić postępy. Więc może lepiej spojrzeć prawdzie w oczy? Jeśli się tego lękamy, pamiętajmy, że Chrystus przyszedł właśnie dla takich, jak my. Bo zdrowi lekarza nie potrzebują.

ks. Mariusz Pohl

## ZAMYŚLENIA

### *Abyś cudze dzieci uczył...*

Nadchodzący tydzień kieruje nasze myśli do nauczycieli, pedagogów i szkół. Spotkania i akademie inaugurujące nowy rok szkolny przynoszą wiele miłych i ciepłych słów.

To swoista osłoda trudnej doli dzisiejszych formatorów serc i umysłów dzieci i młodzieży. Bo trudności nie mało. Poczynając od materialnych, kończąc na modelu wychowania, gdzie więcej chyba praw i żądań ucznia niż możliwości wychowawczych nauczyciela, skazanego ponadto na wypełnianie coraz większej ilości tzw. „papierów”. Czasem problemem stają się też kontakty i współpraca z rodzicami.

Mimo wszystko nauczyciele podejmują swój trud. I w przeważającej większości czynią to z zaangażowaniem i poświęceniem. Każdy z nas tak wiele im zawdzięcza. Nie by-

libyśmy tym, kim jesteśmy, gdyby kiedyś jakaś „pani” lub „pan” nie uczyli nas czytać, pisać, liczyć; nie odkrywali piękna świata; mądrości, która przejawia się w życiu czynieniem dobra i szlachetnością. Niektórzy żyją, niektórzy odeszli.

Wspomnijmy naszą przeszłość – może czasem bardzo już odległą. Czy odnajdziemy ich twarze, sylwetki, nazwiska. Nauczyciel w planie Bożym ma szczególną rolę – zaraz po ojcu i matce. Pamiętajmy o nich w modlitwie, bo potrzeba im wiele sił.

Odpowiedzialnie mówmy o Nich do swych dzieci. Nawet jeśli mamy jakieś pretensje. Niszcząca autorytet nauczyciela niszczymy bardzo ważną płaszczyznę w osobowości dziecka. A ona i tak już nie taka mocna, w świecie, który wyśmiewa każdy autorytet poza stworzonymi przez siebie idolami jednego sezonu.

A naszym pedagogom powiedzenie starożytnych, które stało się tytułem moich dzisiejszych zamyśleń, niech kojarzy się z wielką i szlachetną misją, którą doceniają po swojemu wszyscy: i państwo, i rodzice, i dzieci.

*ks. Grzegorz Wolan*

## Wakacyjny konkurs LSO

W czasie wakacji trwał konkurs na najgorliwszego ministranta. Najwięcej punktów zgromadzili: Tomasz Wietecha, Jakub Buczyński, Gabriel Buczyński, Dominik Marek. Zwycięzcy w nagrodę pojechali 28 sierpnia 2018 roku do Bukowiny Tatrzańskiej. Obecnie trwa konkurs na ministranta miesiąca.

(x)

## KĄTEM OKA

### Odetnij pępownię

Młody, 32-letni mężczyzna jest nieporadny jak dziecko. Boi się życia i ludzi. Rozgoryczony, niezadowolony z pracy, we wszystkim widzi jakieś wady, wydaje się być samotny i nieszczęśliwy. Opowiada o tragedii jaka wydarzyła się w jego rodzinie. Ma siostrę, którą przed laty potrafił motor. Dzisiaj jest osobą niepełnosprawną i całkowicie zależną od innych.

Chyba wiem, dlaczego 32-latek jest jaki jest. Rodzice po nieszczęśliwym wypadku córki, syna chronili do przesady. Może przelali też na niego swoją rozpacz. W domu pewnie często były łzy i niewiele radości życia. Rodzice z pewnością chcieli dobrze dla syna, popełnili jednak wiele błędów.

Nie jest łatwo być rodzicem w dzisiejszych czasach, jednak istnieje coś co przez wieki się nie zmienia. Najlepszymi sposobami na wychowanie jest miłość i rozmowa. Ja to określiam tak: bycie blisko... Nic tego nie zastąpi. Trzeba kochać, ciągle rozmawiać i słuchać. Dziecko zdobywa zaufanie i przyjdzie do rodzica z każdym problemem.

Ostatnio koleżanka mi opowiadała, że jej szef zwolnił się z pracy. Swoje zwolnienie uzasadnił: straciłem kontakt z trzynastoletnią córką, tracę z jedenastoletnim synem, kilkuletnie dziecko mnie nie widzi i wszystko

przez to, że od rana do wieczora siedzę w pracy... Piękne przebudzenie ojca i może jeszcze w porę, chociaż ciężko będzie nadrobić stracony czas.

Dzieci rosną i przychodzi moment na odcięcie pępownicy. Czasem jest to bardzo trudne, bo nie wiemy czy to już... Co zrobić, gdy 15-latek chce wyjść z kolegami na ognisko. Trudna sprawa, bo zawsze pojawia się strach, żeby nie przyszły same, wszyscy troje papierosów.

Niedawno zapytałam 16-letnią Zosię jak jej rodzice zachowują się w podobnej sytuacji. Odpowiedziała mi: mają do mnie zaufanie, znają mnie i wiedzą, że nie zrobię nic głupiego. Zosia ma wspaniałe relacje z rodzicami. One nie przyszły same, wszyscy troje pracowali na nie całe lata.

Miłość rodziców do dziecka jest bezcenna. Miłość, łagodność i cierpliwość. Musimy zrobić wszystko co w naszej mocy, aby dobrze wychować dziecko, no a resztę powierzyć Panu Bogu.

*Jola*

## TRUDNY CZAS DLA PIERWSZOKLASISTÓW

Jesteśmy bezpośrednio przed rozpoczęciem nowego roku szkolnego. Wiele dzieci przekroczy próg szkolny pierwszy raz w swoim życiu. Dla dziecka wkroczenie w nowy etap życia – bycie uczniem, obfituje w liczne stresy, wkracza ono w zupełnie nowe środowisko, spadają na nie nowe obowiązki, którym często bardzo trudno mu sprostać. Jednym z największych problemów jest utrzymanie koncentracji uwagi na zajęciach. Dla większości z pierwszoklasistów 45 minut lekcji wydaje się być wiecznością. Dziecko w wieku wczesnoszkolnym jest bardzo ruchliwe i szybko się nudzi. Ważne jest więc aby nauczyciel prowadził swoje zajęcia w formie zabawowej. Wówczas pozwala uczniom przyswajając nowe umiejętności i wiedzę jednocześnie bawiąc się.

Dzieci rozpoczynając swoją szkolną przygodę potrzebują również ogromnego wsparcia ze strony swoich rodziców. To oni powinni pomóc im w organizacji ich nauki, oraz obowiązków, które często kosztują ich pociechy wiele wysiłku. Bardzo często „świeżo upieczeni uczniowie”, którzy w większości nie mają jeszcze wypracowanych sposobów efektywnego uczenia się zapominają o odrobieniu zadania domowego. Zadaniem nas, jako rodziców jest więc dopilnowanie, by nasze dziecko odrabiała pracę domową, oraz zabrało niezbędne pomoce na zajęcia. Dzięki temu nasza pociecha zyska coś co jest bezcenne na początku jej drogi jako uczeń – poczucie bezpieczeństwa. Ono pozwoli mu spokojnie skoncentrować się na poznawaniu nowych treści i bezstresowo odnaleźć się w nowej sytuacji.

Z drugiej strony, takie współuczestnictwo w edukacji dziecka jest dla rodziców często źródłem radości i satysfakcji. Sukces dziecka staje się wspólnym celem dorosłych i ich pociechy. Rozsądne wsparcie rodziców,

zachęci dziecko do nauki oraz pomoże mu pokonać ewentualne problemy, na które napotka. Wspólne powtarzanie poznanych treści omawianych na lekcjach wpływa na wzmocnienie więzi między rodzicami a dzieckiem. Należy również pamiętać o rozsądnym podejściu do nauki naszej pociechy. Pamiętajmy aby nie wymagać od niej zbyt wiele. Rodzice powinni uzbroić się w cierpliwość i cieszyć się z każdego nawet najmniejszego osiągnięcia ich dziecka. Nic nie wzmocni bardziej motywacji naszej pociechy tak jak nasza wiara w jego sukces.

Najważniejsze rady dla rodziców chcących pomóc dziecku to:

- nieustannie motywuj swoje dziecko do nauki,
- chwal je,
- nie krytykuj,
- rozmawiaj z dzieckiem,
- rozmawiaj z nauczycielem o postępach swojego dziecka w nauce.

Dzięki stosowaniu się do powyższych rad, rodzice będą mogli czynnie i efektywnie uczestniczyć w edukacji swojego dziecka.

*Katarzyna Janocha*

## INTENCJE MSZY ŚW.

### NIEDZIELA 02.09

- 7:00 1) + Janina Filip – greg.  
10:00 1) ++ Józefa i Władysław Tomasik  
2) ++ Maria i Józef Steliga  
*Poza parafią:* + *Tadeusz Pac – od sąsiadów Agaty i Mariusza Stawarz*  
+ *Zofia Świdrak – od sąsiadów Justyny i Roberta Betlejów*  
+ *Władysław Juszczyk – od koleżanek i kolegów z pracy córki Jolanty*  
+ *Maria Dłuska – od rodziny Goleń Józef i Janusz*  
+ *Stanisława Sanocka – od rodziny Zioloń*  
+ *Jerzy Woźniak – od bliskich i dalszych sąsiadów z Szebni*  
11:30 1) Za Parafian  
2) + Bogdan Stój  
16:30 1) ++ Kazimierz w 6 r. śm., Stanisława Syzdek

### PONIEDZIAŁEK 03.09

- 7:00 1) + Janina Filip – greg.  
2) ++ Jan i Helena Orzechowicz  
3) + Iwona Borek – od mamy  
8:00 1) Za Parafian  
18:00 1) ++ Stanisława w 1 r. śm.  
*Poza parafią:* + *Tadeusz Pac – od rodziny Pac z Wrocanki*  
+ *Zofia Świdrak – od rodziny Machowskich*  
+ *Władysław Juszczyk – od koleżanek i kolegów z pracy córki Jolanty*  
+ *Maria Dłuska – od koleżanek i kolegów ze spoulu pieśni i tańca Jaślanie*  
+ *Stanisława Sanocka – od Eli Biernackiej z rodziną*  
+ *Jerzy Woźniak – od bliskich i dalszych sąsiadów z Szebni*

### WTOREK 04.09

- 7:00 1) ++ Janina Filip – greg.  
2) + Iwona Borek – od męża z synem

3) + Iwona Borek – od kolegów i koleżanek syna Mikołaja  
18:00 1) + Adam Graseła  
2) + Zofia Pac – od syna Marka  
*Poza parafią:* + Tadeusz Pac – od swagry Franciszka z rodziny  
+ Zofia Świdrak – od sąsiadów Łukaszewskich  
+ Władysław Juszczyk – od pracowników Gminnej Biblioteki Publicznej w Tarnowcu  
+ Maria Dłuska – od rodziny Tomasiewicz i Forystek  
+ Stanisława Sanocka – od Joli z rodziny  
+ Jerzy Woźniak – od bliskich i dalszych sąsiadów z Szebni

### SRODA 05.09 FATIMA

7:00 1) ++ Janina Filip – greg.  
2) + Iwona Borek – od kolegów i koleżanek syna Mikołaja  
3) + Iwona Borek – od kuzynki Marioli z rodziną  
4) Za ofiarodawców  
19:00 1) + Piotr Tomasik w 9 r. śm. – od żony  
2) ++ Stanisław Garbacik, Jan i Władysława  
*Poza parafią:* + Tadeusz Pac – od Jana i Haliny Kania  
+ Zofia Świdrak – od rolników z Ożennej i Wyszowatki  
+ Władysław Juszczyk – od kuzynki Anny Musiał i kuzyna Stanisława Barzyka z rodzinami  
+ Maria Dłuska – od rodziny Falatów wraz z dziećmi z Jasła  
+ Stanisława Sanocka – od rodziny Bondaronek  
+ Jerzy Woźniak – od rodziny Skowronów z Szebni

### CZWARTEK 06.09

#### I DZIEŃ TRIDUUM

7:00 1) ++ Janina Filip – greg.  
2) + Iwona Borek – od koleżanek i kolegów z klasy ze Szkoły Podstawowej  
3) + Iwona Borek – od przyjaciół syna: Marcina i Kamila  
18:00 1) + Tadeusz Bućko w 7 r. śm.  
2) + Jan Kania – od siostry z mężem  
*Poza parafią:* + Tadeusz Pac – od rodziny z Zalesia  
+ Zofia Świdrak – od Wiesławy i Janusza Lawera  
+ Władysław Juszczyk – od rodziny Witalisów i Klauдії Maziarńskiej  
+ Maria Dłuska – od rodziny Rzońca wraz z dziećmi z Jasła  
+ Stanisława Sanocka – od strażaków Zakładowej Straży Pożarnej Orlen Południe  
+ Jerzy Woźniak – od rodziny Albrycht

### PIĄTEK 07.09

#### II DZIEŃ TRIDUUM

7:00 1) ++ Janina Filip – greg.  
2) + Iwona Borek – od wujka Leopolda z rodziną  
18:00 1) + Mieczysław Syrek w 29 r. śm.  
2) Dzięczyna za ukończenie szkoły, z prośbą o Boże bł. w szkole średniej i opiekę MBT dla Adama  
*Poza parafią:* + Tadeusz Pac – od rodziny Żebrackich  
+ Zofia Świdrak – od kuzyna Wojtka z rodziną  
+ Władysław Juszczyk – od rodziny Barzyków

+ Maria Dłuska – od sąsiadów Bożków i Kenarów  
+ Stanisława Sanocka – od strażaków Zakładowej Straży Pożarnej Orlen Południe  
+ Jerzy Woźniak – od rodziny Biernackich

### SOBOTA 08.09

#### III DZIEŃ TRIDUUM

7:00 1) + Janina Filip – greg.  
2) Za Parafian  
18:00 1) Dzięczyna za 50 lat sakramentu małżeństwa Jana i Janiny, z prośbą o dalsze Boże bł. i opiekę MBT  
2) + Marian w 1 r. śm.  
3) ++ Roman i Maria oraz zmarli z ich rodzin  
*Poza parafią:* + Tadeusz Pac – od Emilii  
+ Zofia Świdrak – od koleżanek i kolegów z banku w Jaśle i Rzeszowie  
+ Władysław Juszczyk – od rodziny Lisowiec  
+ Maria Dłuska – od sąsiadów Dylągów  
+ Stanisława Sanocka – od rodziny Musiałów  
+ Jerzy Woźniak – od rodziny Biernackich

### O BOGU W CIENIU KŁOSÓW

Wydaje mi się, być może, że ten kto nie pracuje na roli, nie zna uczucia czy raczej zależności, które towarzyszą rolnikowi; czy ziemia urodzi to czego się oczekuje, czy pogoda dopisze? Kto bochen chleba pobiera z zimnego pieca hipermarketu, a warzywa wyrwa z pola sklepu warzywnego, nie zna tego uczucia zależności od ziemi, pogody i w końcu od Boga. Praca uwarunkowana pogodą, nieurodzajną ziemią, uprawia rolnicze serce w niepokój i wielkie zatroskanie. Żeby się temu nie poddać warto sobie uświadomić, że praca na roli, jak i każda inna praca, zależna jest przede wszystkim od Boga. Bo nie do kogo innego, ani rolnika, ani nawet samej ziemi – należy to wszystko co z niej i na niej rośnie. „Do Pana należy ziemia i to co ją napelnia” – śpiewa psalmista. Rolnik pracuje w pocie czoła, w wielkim trudzie, ale już tak jest od czasów Adama, że przez grzech ludzki skażona ziemia, niełatwo daje człowiekowi swoje owoce, ale nie trud ten gwarantował sukces, a Bóg. Psalmista wyjaśnił działanie Boga „Jeżeli Pańskiej nie macie pomocy na nic się przyda wstawać o północy, jeżeli miasta Pan nie strzeże z góry, próżno straż czujna opasuje mury. Jeżeli domu sam Pan nie zbuduje, daremnie nad nim rzemieślnik pracuje”.

Dożynki - inaczej święto plonów przypada na tzw. równonoc jesienną. Kiedy noc z dniem zejdą się w jednym akordzie, wyśpiewujemy „Te Deum” w dziękczynieniu za to co Bóg już nam dał i w ufności, że zabezpieczy nasze potrzeby w przyszłym roku. Zapewnił nas o tym sam Zbawiciel: „Nie troszczcie się zbyt i nie mówcie co będziemy jeść? Co będziemy pić? Czym się będziemy przyodziewać? Starajcie się naprzód o Królestwo /Boga/ i o Jego sprawiedliwość, a wszystko będzie wam dane”. W cieniu kłosów rodzi się codzienny chleb – pisał w poemacie Karol Wojtyła. Każdego dnia na ołtarzach całego świata, Bóg staje się chlebem. Chleb staje się Ciałem Boga, które potem

spożywamy. Bez Eucharystii żyć nie możemy, bez tego chleba dla duszy, tak jak ciało nasze bez płodów ziemi też żyć nie może. W dożynkach jest jeszcze jedna prawda, że my nie możemy żyć bez prawdziwej wdzięczności Bogu. Tak prawdziwej jak kłos i tak oczywistej jak chleb powszedni, o który prosimy w codziennej modlitwie „Chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj”.

**Teresa**

### Ogłoszenia duszpasterskie

1. Dzisiaj ogólnopolskie dziękczynienie za plony na Jasnej Górze. Naszą parafię reprezentuje delegacja Parafian z Ks. Proboszczem.

2. Dzisiaj zmiana tajemnic różańcowych – w Sanktuarium o 16:00, we Wrocance o 8:30.  
3. W poniedziałek rozpoczęcie roku szkolnego i katechetycznego Mszą św. o godz. 8:00 w Sanktuarium i o 9:00 we Wrocance. Zapraszamy dzieci, młodzież, rodziców, nauczycieli, pracowników szkół do wspólnej modlitwy.

4. W środę Nabożeństwo Zawierzenia z procesją światła na Kalwarię III Tysiąclecia o godz. 19:00. Nabożeństwo poprowadzi ks. dr Marian Putyra, proboszcz z Jasła - Sobniowa. Figurę poniosą strażacy z Wrocanki i Umieszczą. Zapraszamy do modlitwy całą wspólnotę parafialną, a szczególnie wszystkich uczniów, aby rozpoczęli nowy rok szkolny z Matką Bożą. Rodziców prosimy, aby przyszli ze swoimi dziećmi.

5. W tym tygodniu przypada I Czwartek, I Piątek Miesiąca. Spowiedź św. w środę od g. 18.00, w czwartek dla chorych od g. 17.00 i w piątek od g. 16.30 – spowiedź parafialna przed odpustem. We Wrocance w piątek od g. 15.00.

6. W czwartek, piątek i sobotę przeżywać będziemy triduum przed odpustem. **Czwartek** – to dzień modlitwy za chorych, cierpiących, emerytów, rencistów, zespołów Caritas z dekanatu. Msza św. o 18:00, błogosławieństwo loudzkie i obrzęd namaszczenia chorych.

**Piątek** – to dzień modlitwy za zmarłych. O 18:00 Msza św. za zmarłych; procesja na cmentarz. **Sobota** – to dzień modlitwy za rodziny i małżeństwa. O 18:00 Msza św. o uzdrowienie i uwolnienie duszy i ciała z udziałem rodzin, małżeństw przeżywających srebrne i złote jubileusze. **Niedziela** – centralne uroczystości odpustowe – suma o 11:00 pod przewodnictwem Ks. bpa Edwarda Białogłowskiego; dożynki sanktuaryjne. Msze św. w odpust Narodzenia NMP o 7:00, 9:00, 11:00 i 16:30, we Wrocance o 15:00. Prosimy o pomoc organizacyjną i liczny udział Parafian. Prosimy o pomoc strażaków, KGW, służbę zdrowia, policję, grupy duszpasterskie oraz wszystkich, którzy w jakikolwiek sposób mogą pomóc w czasie odpustu. Zapraszamy do udziału wieńce żniwne, poczty sztandarowe OSP, szkół, KSM-u. Będziemy wdzięczni za przyniesienie do Domu Pielgrzymia ciasta na poczęstowanie gości. Grupowych prosimy o zabranie

plakatów odpustowych do swoich wiosek i ich rozwieszenie.

7. Zachęcamy do zakupienia i czytania prasy katolickiej. W „Niedzieli” art. o naszej parafii. Za ławkami, po wakacjach powraca gazetka parafialna „W Sercu Maryi” (cena min. 1,50 zł).

8. Bardzo prosimy o porządki na grobach naszych zmarłych do czwartku.

9. Dziękujemy Parafianom za nieustanną troskę o Sanktuarium i ogrody sanktuarijne. Bóg zapłać za pracę: Janowi i Matyldzie Gibadło, Józefowi Wójcikowi, Danucie Paszyńce, Małgorzacie Krzysztyniak, Janinie Wiatr, Marii Rozparze, Jerzemu Biernackiemu, Sabinie Śliwie, Edwardowi Grzybowskiemu. Prosimy, aby w tym tygodniu – przed odpustem, grupy duszpasterskie uporządkowały skalniaki.

10. Dziękujemy za sprzątanie świątyni gr. 5 i 6 z Umieszczą, za kwiaty, za ofiarę na Sanktuarium. Msza św. za dobroczyńców w środę. W piątek na godz. 19:15 prosimy gr. 7 z Umieszczą oraz gr. 1 i 2 z Brzeżówki.

11. Zostały wykonane prace na Sanktuarium – szpachlowanie ubytków i malowanie gzymsów. Koszt farb i malowania to 11 000 zł.

12. Organizatorzy uprzejmie zapraszają do Muzeum Marii Konopnickiej w Żarnowcu na XIV Festiwal, który odbędzie się w dniach 7-9 września. Szczegóły na plakatach i stronie internetowej Muzeum w Żarnowcu.

13. Zapraszamy dzieci do udziału w Parafialnym Konkursie Plastycznym „Św. Stanisław Kostka Patron Polski”. Konkurs jest adresowany do dzieci z klas 0 - IV. Prace plastyczne, przedstawiające wydarzenia z życia św. Stanisława, mogą być wykonane dowolną techniką na kartkach z bloku technicznego o formacie A4 lub A3. Prosimy o wyraźne zapisanie tytułu pracy (u góry lub na dole kartki). Prace należy przekazać katechetom uczącym w poszczególnych szkołach lub w zakrystii do 14 września.

14. Przygotowujemy się do wydania kalendarza parafialnego na rok 2019. W tym roku chcemy go zrobić razem z Wami. Jeśli dysponujecie dobrą jakością zdjęciami w wersji elektronicznej (wysoka rozdzielczość) – chętnie je wykorzystamy. Zdjęcia mogą przedstawiać różne wydarzenia parafialne na przestrzeni lat, ciekawe zakątki i miejsca w parafii Tarnowiec, zjawiska przyrodnicze, pory roku, krajobrazy związane z naszym miejscem zamieszkania, itp. Zdjęcia opisane prosimy dostarczać do końca września, do ks. Grzegorza na nośnikach elektronicznych.

**ks. Proboszcz**

## ŚWIĘTA Z KALKUTY

5 września Kościół obchodzi wspomnienie świętej Matki Teresy z Kalkuty. Jej kanonizacja odbyła się dwa lata temu a dokonał jej Papież Franciszek. Postać Matki Teresy u wielu ludzi wzbudza pozytywne emocje ale także zadziwienie i podziw dla tej niewielkiej wzrostem kobiety, która stała się dla wielu przykładem heroicznego poświęcenia dla innych.

Jeśli kiedykolwiek będę Świętą — na pewno będę Świętą od „ciemności”. Będę ciągle

nieobecna w Niebie - aby zapalić światło tym, którzy są w ciemności na ziemi.

Gdy myślimy o tej świętej widzimy kobietę ubraną na białą – w sari. Wiemy także, że usłyszawszy od Jezusa głos, by zanosła Go do biedaków i była Jego światłem odpowiedziała Mu jednoznacznym „tak”. Hasłem, myślą przewodnią zgromadzenia były słowa Jezusa: *Pragnę*. To te słowa były wypisane na ścianie każdego z domów zakonnych Zgromadzenia Misjonarek Miłości. I tak zaczęła się wielka przygoda Matki Teresy. Możemy pomyśleć, że została wybrana, usłyszała głos Boga więc jej życie było usłane różami. Niestety tak nie było. Jej życie, jak się dowiedziano dopiero po jej śmierci, było wielkim pasmem cierpienia i trudu.

Matka Teresa tak pisała do swojego kierownika duchowego: *Ojczy, od roku 49 albo 50 to straszliwe poczucie pustki - ta niewypowiedziana ciemność - ta nieustanna tęsknota za Bogiem, która przygotowuje mnie o ten ból w głębi serca. Ciemność jest taka, że naprawdę nic nie widzę - ani umysłem, ani rozumem. Miejsce Boga w mojej duszy jest puste. Nie ma we mnie Boga. Kiedy ból tęsknoty jest tak wielki - po prostu tęsknię i tęsknię za Bogiem - i wtedy jest tak, że czuję: On mnie nie chce, nie ma Go tu (...). Czasem słyszę po prostu, jak może serce krzycze: Mój Boże! i nic więcej się nie dzieje. To tortury i cierpienie, których nie potrafię wytłumaczyć.*

Matka Teresa przez wiele lat, aż do dnia swojej śmierci przeżywała tzw. noc ciemną, o której pisze do swojego duchowego ojca. Mimo, że знаła pragnienie Jezusa nie czuła Boga. Ani Jego obecności ani Jego miłości. Ogromnie jednak tęskniła za Bogiem, sama pisze o tym co przeżywała jako o torturach duchowych. Mimo tych doświadczeń wiernie trwała przy Bogu. Żadna z Sióstr nie wiedziała o jej przeżyciach.

Dzieło Matki Teresy trwa do dziś, wiele kobiet podejmuje wezwanie Jezusa, by iść i dawać Boga najbiedniejszym, którzy sami nie są w stanie sobie pomóc. Swoje Siostry uczyła uśmiechu oraz tego by zawsze szły za Jezusem. Nie pozwałała wyjść Siostronom do posługi biednym, na ulice, zanim nie poszły na chwilę do Jezusa Eucharystycznego.

Nasza święta przemierzyła cały świat, dostała także pokojową Nagrodę Nobla, jednak to nie nagrody były dla niej najważniejsze, gdy dostała Nobla poprosiła, żeby całą kwotę z przyjęcia przeznaczyć dla biednych. Tam gdzie żyła odwiedził ją także sam Jan Paweł II, który kilka lat później wyniósł ją na ołtarze. Będąc w kalkuckim, założonym przez Matkę szpitalu sam podwinął swoją białą sutannę i zaczął pomagać karmić biednych i umierających.

Postać Matki Teresy tak wiele nas uczy. Całkowitego zaufania Bogu oraz tego, że Jego Słowo jest niezmiennie, że nie wycofuje się ze swoich obietnic. Uczy nas także niezwykłej pokory, miłości i wyrzeczenia się tego świata. I wreszcie uczy nas zwracania uwagi na drugiego człowieka, dla którego ona poświęciła życie. Matka Teresa oddała się posłudze tym, którzy dla nikogo już nie istnieją. Jak czytamy była znakiem Bożej miłości, pochylającej się nad chorymi i umierającymi, leżącymi w śmietniku.

*Nie martw się. Matka może dla was dużo więcej uczynić, kiedy będzie w niebie – Matka Teresa.*

**Magdalena Maraj**

## OCHRZCZENI

02/09/2018

IGA KOBAK

ALICJA KATARZYNA DUBIEL

ZUZANNA PAULINA DROŹDŹ

szafarz: ks. Grzegorz Wolan

## ŚLUBY

01/09/2018

WOJCIECH PIOTR BOROŃ –

IZABELA ANNA LEPUCKA

małżeństwo błogosławił:

ks. Jerzy Szurek

## UROCZYSTOŚCI ODPUSTOWE W TARNOWCU 6 – 9 WRZEŚNIA 2018

ODPUST POŁĄCZONY  
Z DOŻYNKAMI SANKTUARIJNYMI

### 06.09 CZWARTEK - ROZPOCZĘCIE ODPUSTU - DZIEŃ MODLITWY ZA CHORYCH I CIERPIĄCYCH

18:00 Uroczysta Msza Święta

21:00 Nabożeństwo Drogi Krzyżowej ze świecami na Małej Kalwarii

21:30 Apel Jasnogórski

### 07.09 PIĄTEK - DZIEŃ MODLITWY ZA ZMARŁYCH

16:30 Spowiedź Święta

17:30 Nieszpory za Zmarłych

18:00 Msza Święta za Zmarłych. Procesja na cmentarz połączona z modlitwami za zmarłych

21:00 Apel Jasnogórski w rodzinach

### 08.09 SOBOTA - DZIEŃ MODLITWY ZA RODZINY I MAŁŻEŃSTWA

17:30 Godzinki do Matki Bożej Tarnowieckiej

18:00 Uroczysta Msza Święta - o uzdrowienie i uwolnienie duszy i ciała z udziałem rodzin i małżeństw przeżywających srebrne i złote jubileusze (małżonkowie przychodzą z dziećmi)

21:00 Apel Jasnogórski

### 09.09 NIEDZIELA - CENTRALNE URO- CZYSTOŚCI ODPUSTOWE

7:00 Msza Święta z kazaniem

9:00 Msza Święta z kazaniem

11:00 Msza Święta odpustowa pod przewodnictwem JE Ks. bpa Edwarda Białogłowskiego połączona z dożynkami sanktuarijnymi

16:00 Różaniec za zmarłych parafian i pielgrzymów

16:30 Msza Święta z kazaniem

Wydawca:  
Parafia pw. Narodzenia NMP  
w Tarnowcu; Nakład: 250 egz.  
Adres: Tarnowiec 38,  
38-204 Tarnowiec,  
Redaktor wydania:  
ks. Grzegorz Wolan (gwolan@o2.pl)

Ofiara min.: 1,50 zł